

zakonnikom: Gui i Tegerussowi zawdzięczamy malarstwo na szkle, a Jezuicie Gwalieri polichromję.

W 1300 r. djakon Flavio Gioia ulepszył znacznie kompas, czyniąc w ten sposób podróże bezpieczniejszemi. — Pioronochron nie został wynaleziony przez Franklina, lecz przez zakonnika Divitsch'a w 1754 r.

Pierwszego wlotu w przestworza na 60 lat przed Mondgolfierym dokonał mnich Bernard Gusman wobec całego dworu portugalskiego. Ale o tym wypadku ludzie starają się nie pamiętać.

Mapę, którą posługiwał się Kolumb w swej ryzykownej podróży, skreślił zakonnik Fra Mauro.

Chinę odkrył w 1600 r. pewien Jezuita misjonarz stając się prawdziwym dobrodziejem całej ludzkości.

Przytoczone przykłady, chociaż nie wyczerpują olbrzymiego materiału, stwierdzają, że księża w swej pracy zawsze dążyli do rozwoju i wiedzy, sztuki i postępu stając się prawdziwymi pionierami kultury.

Książki nadesłane

„Głosy Katolickie“, Wydawnictwo Księży Jezuitów, Kraków. Najnowsze z tego cyklu ukazały się:

Ks. Piotr Turbak T. J. — „**Socjalizm — moralną ruiną społeczeństwa**“,

Tegoż autora — „**Św. Andrzej Bobola**“.

Kłasy z Bożej Roli“, Wydawnictwo Salezjańskie, Warszawa. Ostatnio ukazały się:

„**Leon XIII**“,

„**M. Marcelina Darowska**“ i

„**Mateusz Talbot**“.

Nie musimy chyba dodawać, że tak z cyklu „Głosy Katolickie“, jak i „Kłasy z Bożej

Roli“. — Wydawane broszurki są bardzo pożyteczną i miłą lekturą dla wszystkich.

(HAB)

H. de Vries de Heckelingen: Izrael, jego przeszłość i przyszłość. (Księgarnia św. Wojciecha).

Gruntowne i głębokie to dzieło jest dowodem, że i w zachodnich państwach, gdzie Żydów jest niewiele w porównaniu do Polski i Rumunii, światlejsze umysły zaczynają rozumieć całą wagę kwestii żydowskiej, oraz konieczność szybkiego jej rozwiązania. Autor dokładnie poznał Talmud i wychowaną na talmudzie umysłowość żydowską, zna plany żydowskie, zmierzające do zniszczenia religii i kultury chrześcijańskiej dla ujarznienia całego świata i widzi tylko jeden ratunek, mianowicie międzynarodowe porozumienie celem załatwienia sprawy żydowskiej. Skuteczne zaś załatwienie, które uratuje świat chrześcijański od nieuchronnej katastrofy, a zwyrodniały naród żydowski doprowadzi do uzdrowienia, upatruje w przesiedleniu Żydów do Palestyny, dodając do niej Transjordanję, Syrię i Mezopotamię, bodaj częściowo, ażeby pomieścić wszystkich Żydów świata. Jest przeciwnikiem wysiedlania Żydów do Ugandy, Birobotdzanu i t. d. z tego powodu, że byłaby to zwykła emigracja pod przymusem, któraby nie mogła wpłynąć korzystnie ani na charakter żydowski, ani na strukturę społeczną, dziś tak jednostronnie wadliwą, tego narodu. Natomiast powrót do ziemi ojców z przed dwóch tysięcy lat, do ziemi obiecanej, którą Żydzi z płaczem wspominają prawie codziennie w modlitwach, zawiera w sobie tak potężny prąd idealistyczny, że może duchowo odrodzić to zmaterializowane plemię. Byłoby więc takie przesiedlenie pożyteczne zarówno dla narodów chrześcijańskich, uwolnionych od straszliwej choroby, jak i dla Żydów, których potrafiłoby przereobić przez to wstrząśnienie idealistyczne na normalny naród. Dzieło to zajmuje się tylko Żydami w Europie zachodniej, nie wspominając prawie o Europie środkowej, a więc i o Polsce. Brak ten uzupełnił tłumacz, dając krótki rzut oka na stan żydowskiej sprawy